WINY RZESZOWSKIE

Piątek, 1 marca 1963 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO PZPR

Nr 51 (4262) Wyd. A

Naklad 72.012

Narada ministrów obrony państw Układu Warszawskiego

WARSZAWA

28 lutego 1963 roku zakończyła się w Warszawie nara-da ministrów obrony państw Układu Warszawskiego.

Na naradzie rozpatrzono bieżące zagadnienia dotyczące stanu armii oraz plany przedsięwzięć w zakresie koordynacji wyszkolenia bojowego wojsk na rok 1963.

Obrady przebiegały w duchu pełnego wzajemnego zro zumienia i jedności.

"Trzaskający" mróz atakuje transport

♦ Minus 42 stopnie zanotowane w Werchracie 5 dni zamiast 18 godzia lodowa epopeja "Jedności Robotniczej"

ruchu i łącz-

W całym kraju przy od-śnieżaniu linii i stacji kolejo-

wych było zatrudnionych w

ciągu ostatniej doby prawie

Tak niskie temperatury spowodowały również kłopo-ty w komunikacji autobuso-

wej. W woj. rzeszowskim w

bazach PKS cala noe trwaly

dyżury i co chwile urucha-

miast bez dozoru autobusy pozamarzały "na kość", tak iż nie dają się uruchomić. O-

późnienia na poszczególnych trasach dochodza do 2 i wię-

Do szczecińskiego portu przybył konwój kilku stat-

ków z s/s "Jedność Robotni-

cza" o nośności 2.100 DWT

na czele. Odbył on pięcsetny

A oto relacja z tej podr6-ży, kapitana statku, Jana

- Już nasza przedjubileu-

szowa podróż zapowiadała cię-

žki rejs. Spotkališmy powra-

(Ciag dalsay na str. 2)

Trasa kobiety

PARYZ

Amerykański

"niepracującej"

- 10 km dziennie

Ted Simmons z Atlanty posta-nowił obliczyć, ile kilome-

trów przebiega w ciągu dnia kobieta zajmująca się gospo-darstwem domowym. W tym

celu umocowal u nogi swej wlasnej żony pomysłowy apa-

racik, zwany "pedometrem" Wieczorem skonstatował, że

żona przeszla w sumie 10 ki-

lometrów w ramach swych

Simmons oglaszając ten wy-

najnormalniejszych czynności.

nik protestuje przeciwko po-

działowi kobiet na "pracujące"

nikarz amerykański.

dziennikarz

rejs z Kopenhagi.

zagrzewano silniki Pozostawione nato-

WARSZAWA — RZESZÓW

W nocy z środy na czwartek w miejscowości Werchrata na granicy wschodniej zanotowano 42 stopnie mrozu. Na stacji przeładunkowej w Zurawicy oraz ważnych stacjach Skarżysko - Kamienna i Chełm było ponad 30 stopni mrozu, Minus 39 stopni zanotowano w czwartek nad ranem w Lubaczowie. Niemniej mroźnie było w Bieszczadach. W okolicy Ustrzyk Dolnych zanotowano minus 38 stopni. W Rzeszowie było minus 36 stopni.

kraju.

30 tys. ludzi.

miano i

cej godzin.

wozów.

Bardzo cia szyn. Magistrala Kraków-Medyka bezpieczenia ności, zmniejszona wydajność będzie zelektryfikowana stacji rozrządowych przyczyną zakłóceń w pracy kolei, zwłaszcza we wschod-niej i południowej części

do maja 1964 roku

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów podjął ostatnie uchwałę w sprawie zapewnienia wykonania zwiększonych zadań przewczowych w transporcie kolejowym w latach 1963-1965.

Uchwała ta wiąże się z obecnymi trudnościami kolei. Ustalone dla kolei zadania na bież. rok w zakresie przewozów w ruchu towarowym są już większe niż to zakła-

dał plan. 5-letni na rok 1965 Tempo wzrostu przewozów jest znacznie wyższe niż tempo rozwoju potencjalu prze-

(Ciag dalszy na str. 2)



W trudnych warunkach atmosferycznych, gdy zawodzą inne środki transportowe, nieocenione usługi oddaje mieszkańcom Podhala lotnictwo sanitarne.

Na zdjęciu: helikopter sanitarny wylądował w Lima-nowej. Zabrał stamtąd 1-dniowe dziecko z niebezpiecznymi powiklaniami jelitowymi.

CAF - fot. Lewicki

Bohaterski nezen uratował tonącą kobietę

BYDGOSZCZ

Liczni przechodnie ulic Mostowej i Marchlewskiego w Bydgoszczy byli w środę wieczorem świadkami dramatycznej walki o życie. Brdzie zauważono wołającą o ratunek. Z tłumu wyrwał się młody człowiek – jak się okazało 19-letni Jerzy Nowacki - uczeń Tech

"Bitwa kwiatów" PARYZ

wielkiej "bitwy kwiatów", związanej z corocznym karnawatem nicejskim użyto po raz pierwszy w tradycji tej imprezy "amunicji" z importu. Wysokość cen, ja-kich domagali się kwiaciarze francuscy, sprawiła, że orga-nizatorzy "bitwy kwiatów" stanęli w obliczu alternatywy: albo zlikwidować te zabawe, albo zbankrutować. Wybrali trzecie wyjście - import. Kwiaciarze ze swej strony urządzili burzliwą demonstrację protestacyjną i "bitwa" obfitowała w liczne incydenty.

nikum Mechanicznego. Ratunek przyszedł w ostatniej chwili. Chłopiec z najwyż-szym wysiłkiem zbliżył się do zwałów śniegu, gdzie za czy, przewieziono natych- i "niepracujące", czyli te, któ-miast do szpitala. Również re zajmują się gospodarstwem dzielnego ratownika — Jerze- domowym. "Podział taki jest go Nowackiego oddano pod idiotyczny" – twierdzi dziendzielnego ratownika - Jerzeopiekę lekarską.

pomocą utworzonego "żywego łańcucha" wyciągnieto z lodowatej wody ofiarę i wyczerpanego ratownika. 20-letnią Ewę R., zam. w Bydgosz-

Savang Vatthana przybywa dziś do Polski czne pęknię-urządzeń za-WARSZAWA

Król Laosu

W dniu dzisiejszym przybędzie do Warszawy z wizytą państwową, na zaproszenie przewodniczącego Rady Państwa PRL — Aleksandra Zawadzkiego, król Laosu J K. M. Sri Savang Vatthana.

WASZYNGTON

Przebywający z kilkudnio-wą wizytą oficjalną w Sta-nach Zjednoczonych król Laosu, Savang Vattharia, któ-remu towarzyszył premier Souvanna Phouma, mini-sier spraw zagranicznych, Pholsena i imi politycy, o-puścił w środę wieczorem Waszyngton udając się do Zurychu.

waszyngton udając się do Zurychu.
Podczas wizyty w Stanach Zjednoczonych Savang Vattharia przeprowadził rozmowy z kilkoma politykami amerykańskimi, w tym równicz dwuktrotnie spotkał się z prezydentem Kennedym.



Prezydium spotkania z wyborcami kalinińskiego okregu wyborczego Moskwy. Drugi z prawej: N. S. Chruszczow. CAF — telejoto

RWPG

obrady na temat przemysłu naftowego

MOSKWA

W Moskwie zakończyło się sympozjum państw — człon-ków Stałej Komisji Przemysłu Naftowego i Gazowego przy Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Uczestniczyły w nim delegacje Bulgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR. Omawiano sprawy dalszego udoskonalenia procesów przeróbki ropy naftowej.

Uczestnicy sympozjum wypowiedzieli się za regularnym zwoływaniem narad poświęconych nowoczesnemu sprzętowi dla przeróbki ropy naftowej.

MARCA 1943 ROKU na łamach "Trybuny Wolności", organu Polskiej Partii Ro-botniczej, została o-kowana deklaracja

publikowana deklaracja programowa PPR "O co

walczymy". W deklaracji tej Komi-tet Centralny PPR w 10 punktach sformulował postulaty społeczno-polityczne partii w walce o naro-dowe i społeczne wyzwo-lenie Polski. Deklaracja marcowa, zredagowana w bardzo zwięzły, miała raczej formę odezwy. Stad określana jest jako tzw. Mała Deklaracja. W kilka miesięcy póź-niej w listopadzie 1943 roku, opublikowano pod tym samym tytulem tzw. Dużą Deklarację, która już w rozwiniętej formie

omawiała program partii. W 10 punktach deklaracfi marcowej zawarta została odpowiedź na pytania najbardziej nurtujące spo-łeczeństwo: jakie powinny być pierwsze kroki po zdobyciu niepodległości i co trzeba zrobić, by Polska była prawdziwie wolna i niepodległa.

Deklaracja wskazywała m. in. konjeczność natychmiastowego utworzenia ludowego aparatu władzy,

W XX rocznice ogłoszenia deklaracji programowej PPR

przygotowania demokratycznych wyborów, zorganizowania milicji ludowej i armii. Mówiła o konieczności urzeczywistnienia w wolnej Polsce równouprawnienia wszystkich narodowości, zagwarantowszystkich wania wolności sumienia, słowa, druku, zgromadzeń stowarzyszeń.

Deklaracja postulowała

uspołecznienie banków wielkoprzemysłowych przedsiębiorstw, wprowa-dzenie kontroli nad produkcją przez komitety fabryczne oraz wywłaszcze-nie bez odszkodowania obszarników i rozdzielenie ziemi wśród chłopów malorolnych i robotników rolnych.

Za jedno z najpilniej-szych zadań uznano opracowanie wielkiego planu odbudowy i rozbudowy gospodarki narodowej oraz uprzemysłowienie kraju. W polityce W polityce zagranicznej
– podkreślała Deklaracja
– powinniśmy do do powinniśmy się opierać o sojusz i dobrosąsiedzkie stosunki ze Związkiem Radzieckim.

Był to naturalnie program minimalny, nie wyczerpujący dążeń partii i społeczeństwa. Cały tekst Malej Deklaracji liczył 65 wierszy. Jakże wielki jednak ładunek treści został zawarty w 10 punktach, które w latach okupacji kreśliły zarysy wolnej Polski. (AR)

CIEKAWOSTKA

NOTOWANY WYPADEK

PEKIN

W jednej z ko-mun ludowych w prowincji Hellung-kiang (północne Chi-ny) pracownik rolny, Czao Wen-fu obchodził w tych

dniach 95. rocznicę urodzin. Pracuje on na roli bez przerwy od 12 roku życia. Najciekawsze jest jednak to, że Czao Wen-fu wprawia wszystkich w zeuStracit on wszyst-kie zeby w 1925 r., ale w ciągu 2 na-stępnych lat wyrósł mu nowy komplet mu nowy uzębienia.

Wiekowy zant przez całe ży-cie nie palił, unikał alkoholu, a odży-wiał się głównie ry-żem,



Drogi proces rozwodowy

NOWY JORK

Pewien 48-letni milioner amerykański z San Francisco, nazwiskiem Walter Johnson stwierdza, że wydał już dotychczas przeszło milion dolarów na kosztu swego procesu rozwodowego, który trwa od 1957 roku. Wyraża on nadzieję, iż wkrótce zapadnie korzystny wyrok, co nie tylko zahamuje dalsze wydatki, lecz umożliwi mu zawarcie nowego matżeństwa z 65-letnią oblubienicą.

"Równe ki-w"! – sprzedawczumi targu w Helsinkach wpraw dzie trochę "po mogla" rybie, ale to tylko tak dla żartu - do fotografii.

Jaka bedrie Jazis juogoda

Sytuacja baryczna: Nad Europą zalega rozległy wyż z centrum nad Rzeszowszczyzrą.

Prognoza pogody: godnie. Rano zamglenia. Temperatura dniem od minus 8 do minus 6 st., nocą minus 20 st., lokalnie minus 25 st. Wiatry slabe, z kierunków południowowschodnich.



JAK OSWIADCZYŁ rzecznik Departamentu Stanu USA, White, w Białym Domu przystąpiono natychmiast do szczegółowego studiowania przemówienia wygłoszonego w środę przez premiera N. S. Chruszczowa na spotkaniu z wyborczego Moskiego okręgu wyborczego Moskwy, w którym premier ZSKK Kandyduje do Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej.

28 LUTEGO przybył z wizytą
do Polski minister zdrowia
ZSRR – Siergiej Kuraszow, który zapozna się z działalnością ? «zej służby zdrowia, zwiedzi placówki lecznictwa w Warszawie i
nnych miastach,

MARCA Telewizja Poiska — po 30 dniowej przerwie w "normalnym" nadawaniu progra-mu, wznawia emisję od godz. 17. SOBOTE 2 marca zostanie nadany jublicuszowy pro-gram "Podwieczorku przy mikro-fonie.

"Polskie Radio" nadaje te po-pularną audycję już od 5 lat.

Labour Party wypowiada się Elektryfikacja magistrali za strefami bezatomowymi i planem Rapackiego

LONDYN

W środę odbyło się w Londynie posiedzenie kierownictwa brytyjskiej Labour Par-Opublikowane po posiedzeniu oświadczenie m. in.: "Uważamy nadal, iż należy przykładać dużą wagę do planu Rapackiego w sprawie ograniczenia i kontroli zbrojeń w Europie środkowej oraz wycofania broni nuklearnej z tego obszaru".

Labour Party stwierdza, iż powinny zostać przyśpieszone negocjacje na temat utworzenia stref wolnych od broni nuklearnych w rejonach napięcia, a mianowicie w Eu-ropie, Ameryce Łacińskiej, na Bliskim Wschodzie i w Afry- wiadomo, za uznaniem

Labourzyści zwrócili się do rządu brytyjskiego, by do-prowadził do uzgodnienia stanowisk USA i ZSRR w genewskich rokowaniach rozbrojeniowych na temat zakazu doświadczeń nuklear-

Komitet Wykonawczy Labour Party ogłosił oświad-czenie, w którym potwierdza, iż polityka przedstawiona przez Wilsona w jego prze-mówieniu w Cardiff w końcu ubległego tygodnia, a dotycząca uregulowania problemu niemieckiego, jest dokładnie taka sama, jak polityka jego poprzednika Gaitskella. Wilwypowiedział się,

pewnym stopniu Niemiec wschodnich", za rozmowami na temat ostatecznego uznania granicy na Odrze i Nysie oraz za utworzeniem strefy bezatomowej w środkowej wschodniej Europie.

Przywódca partii labourzystowskiej, Harold Wilson w środę wieczorem wygłosił przemówienie przez radio brytyjskie. Wystąpienie swe nowy przywódca Labour Par-ty poświęcił problemom we-wnętrzno – politycznym, przed którymi stoi obecnie W. Bry-

Wilson przyrzekł W. Brytanii "odnowe" w wypadku dojścia labourzystów do

Wzrost napięcia w stosunkach brazylijsko-francuskich

RIO DE JANEIRO

Rząd brazylijski zakomunikował w środę wieczorem, że w odległości 90 mil od wybrzeża Brazylii napotkano francuski okręt wojenny. W tej sytuacji podjęcie nego-cjacji między obu krajami na temat tzw. "wojny langustowej" jest niemożliwe.

Prezydent Brazylii Goulart ogłosił komunikat stwierdzający, iż francuski okręt wojenny zlokalizowany został przez samolot wojskowy pod-czas lotu patrolowego. Również w środę brazylijskie ministerstwo marynarki wojen-nej podało, iż patrole zloka-lizowały 4 okręty francuskie zbliżające się do wybrzeży Brazvlii.

Agencja Reutera powołując się na francuskie źródła ofi-

mawiana dalej w przyszłym

tygodniu w Bonn, gdy przy-jedzie tam wysłannik Ken-

nedy'ego, Merchant. NRF ll-czy, iż w ramach wielopań-

stwowych sił nuklearnych u-

zyska upragniony dostęp do

Komunikat podaje również,

że omawiano m. in. sprawę

współpracy amerykańsko-bońskiej w organizowaniu

zaopatrzenia dla armii obu

organizowaniu

broni jądrowej.

państw.

francuskie zaprzeczyły doniesieniom o zbliżeniu się okrętów wojennych tego kraju do wybrzeży Brazylii.

tynentalnego.

Nowy projekt uslawy

wpłynął rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o zezwoleniach na wykonywa-nie przemysłu, rzemiosła

przede wszystkim wprowadzenie przepisów stwarzających podstawę prawną do cofania uprawnień na prowadzenie działalności gospodarczej osobom dopuszczającym się przestępstw gospodarczych lub wykroczeń. Inny przepis przestępstw mówi o tym, że warsztatom rzemieślniczym, usługowym lub innego rodzaju wytwórniom prywatnym można cofnąć zezwolenie na prowa-dzenie dalszej działalności w wypadku uzasadnionych skarg odbiorców na złą jakość produkcji lub usług, albo na nierzetelne postępowa-

nie w stosunku do klienta.

Pucz ultrasów? PARYZ

Jak wiadomo "wojna lan-gustowa" między Brazylią i Francją dotyczy sporu o pra-wo połowu langusty w obrę-bie brazylijskiego szelfu kon-

WARSZAWA

Do laski marszałkowskiej handlu i niektórych usług przez jednostki gospodarki nieuspołecznionej. Do istotnych zmian, jakie wprowadza projekt, należy

w Jemenie KAIR

ROZglośnia w Sanie doniosła, że
angielskie siły lądowe wtargnejy
do okręgu Harib, gdzie przeprowadziły ataki przeciw jemenskim
siłom republikańskim. Angielskie
samoloty myśliwskie pogwałciły
kiłkakrotnie obszar powietrzny
jemenu. Ceiem tych ataków była
próba uwolnienia band kontrrewolska republikańskie w okręgu
Harib.
Nowy Suez grozi Wielkiej Bry-Marib.
Nowy Suez grozi Wielkiej Brytanii w południowej części Potwyspu Arabskiego — oświadczył komentator rozgłośni kalrskiej.

Poza tym rozbuduje sie na Śląsku stacje i węzły kolejowe, które mają obecnie najcięższe warunki i decydują o zdolności przewozowej całej katowickiej DOKP.

Kraków - Medyka

(Ciag dalszy ze str. 1)

wozowego (taboru, rozbudo-

wy linii, stacji i innych u-

rządzeń kolejowych). Nieza-

leżnie więc od posunięć zmierzających do łagodzenia

bieżących trudności, podjęte będą kroki, które ułatwią działanie kolei w przyszlości.

I tak przyśpieszona będzie elektryfikacja linii kolejo-

Poznań i tzw. magistrala ru-

dy z Krakowa do Medyki na

granicy wschodniej mają być zelektryfikowane na całej długości do maja 1964 r. Przyśpieszy się także elektry-

fikację kilku krótszych linii,

np. Katowice przez Czecho-

wice do Zebrzydowic (co rów-

nocześnie umożliwi połącze-nie trakcją elektryczną War-

Przyśpieszona zostanie rów-

nież elektryfikacja magis-trali węglowej Śląsk — Gdy-nia. Pierwszy jej odcinek — od Tarnowskich Gór do Kar-

sznic, z odgałęzieniem Herby

Stare - Częstochowa ma być oddany do eksploatacji już w

Od 48 godzin cale kohorty policji i żandarmerii manewna ulicach stolicy cji. Towarzyszy temu

fala pogłosek o przygotowu-

jącym się nowym... puczu

ultrasów. Jaka jest przyczyna tego całego hałasu?

Położenie reżimu gaulli-stowskiego stało się trudne.

Toteż ucieka się on do wy-próbowanej broni: straszaka przed niebezpieczeństwem fa-

szyzmu i "wojny domowej".

Próby interwencii

W. Brytanii

szawy z Praga) oraz Skierniewice — Łowicz.

tranzytowa Warszawa

Ważna magistrala

wych.

1965 r.

rują Francii.

Wcześniej zakończone zostana roboty na tzw. linii ob-wodowej: Kołchowice — Ka-towice — Muchowiec — Za-wiercie. Usprawni ona znacznie ruch towarowy na Sląsku, odciążając stację Katowice Gł.

Poza tym uchwała przewiduje zwiększenie dla kolei dostaw taboru trakcyjnego produkcji krajowej i z importu oraz przejęcie przez transport samechodowy przewozu drobnych przesyłek w obrębie Śląska.

Dla wykonania zadań związanych z przyśpieszeniem inwestycji uchwała mówi również o zapewnieniu kolej odpowiedniego zaopatrzemia materialowo-technicznego.

"Trzaskający mróz"

(Ciag dalszy ze str. 1)

cające z cieśniny Sund holowniki "Feliks" i "Henryk", które wzywały od nas pomocy — wody i paliwa. Szczęśliwie dopłynęliśmy z ładunkiem do Kopenhagi. W drodze powrotnej, w jubileuszowym, pięcsetnym rejsie otoczyły nas pola lodowe i zwały kry. Telegraf maszynowy skakał więc bez przerwy z "całej naprzód" na "całą wstecz" i odwrotnie. Bez przerwy ofice-rowie wypatrywali wolnych przejść w lodach. Równie o-fiarnie pracowali wszyscy mechanicy, palacze -- cała zaloga. W prawdziwych tarapatach znależliśmy się, gdy zaczęły zamarzać urządzenia doprowadzające wodę chłodzenia silnika statku. Wodę do mycia przetwo-rzyliśmy na parę, aby odmro-zić te urządzenia. Przez 3 dni byliśmy bez wody. Nasza podróż, która zwykle na tej trasie trwa 18 godzin, dobiegała końca w piątym dniu jej trwania. Ale, gdy byliśmy około 10 mil od redy w Świnoujściu, okazało się, że o własnych siłach dalej nie popły-niemy, drogę tarasowały spiętrzone lody, dochodzące miejscami powyżej metra grubości. Uwolnił nas z nich i poprowadził do portu lodoła-macz "Perkun", który wezwaliśmy na pomoc.

wizytę w Waszyngtonie WASZYNGTON tworzenia takich sił była tematem rozmów i będzie o-

Hassel zapewnił rząd Stanów Zjednoczonych, iż NRF będzie kupować uzbrojenie amerykańskie w dotychczasowych rozmiarach.

ogłoszony w środę wieczorem przez Departament Stanu Ministerstwo Obrony USA.

ły się, że NRF po zawarciu z Francją traktatu o współpracy wojskowej zmniejszy za-mówienia na broń w USA. Von Hassel podczas swej trzydniowej wizyty w Wa-szyngtonie, zakończonej w środe, przyrzekł jednak, wszystko zostanie po stare-mu. Wartość obecnych zamówień Bonn w USA wynosi 600 mln dolarów. Komunikat środowy stwierdza, że propozycja utworzenia wiewobec strajkujących. W pew-nym momencie żołnierze i nych NATO lopaństwowych sił nuklearbyla tematem

Von Hassel zakończył

Boński minister obrony von

Oznajmia o tym komunikat

Stany Zjednoczone obawia-

Komunikat środowy wspo-

Kłopoty kulturalne Stanów Zjednoczonych

NOWY JORK

Jak wiadomo, Waszyngton jest jedną z niewielu stolic na świecie, która nie posiada ani jednego stałego teatru. Fakt ten nieraz już budził zdziwienie u cudzoziemców, których przez Waszyngton przewija się niemalo.

Zeby podreperować reputację stolicy USA, były prezydent Einsenhower ogłosił w roku 1958 kilkuletni plan wzniesienia w Waszyngtonie ogromnego centrum kulturalnego. Ma ono pomieścić kilka teatrów, operę, muzea, sale koncertowe itp. Ponieważ sfinansowanie tego rodzaju ośrodka z funduszów państwonapotkało opór wielu senatorów i kongresmenów, którzy przez całe życie świetnie obchodzą się bez teatru, ówczesny prezydent USA zaapelował do Amerykanów o dobrowolne składki na budowę centrum.

Koszt budowy obliczono na 30 milionów dolarów. Warto

dodać dla porównania, USA wydają co godzinę 5,8 milio-na dolarów na zbrojenia. Dziennie czyni to około 139 milionów. Koszt budowy centrum kulturalnego więc równoznaczny ze wstrzymaniem wydatków zbrojeniowych na ... 4 godziny. Okazuje się jednak, że na-

kracza możliwości Stanów Zje dnoczonych. Po 5 latach zbiórki, po niezliczonych apelach do ofiarności publicznej, zdolano zebrać na budowę centrum zaledwie 3 miliony do-larów, to znaczy dokładnie 10 procent potrzebnej sumy.

dziennika Korespondent Washington Post", George Dixon, który opublikował szczegóty opiakanych rezulta-tów zbiórki, pisze sarkastycz-nie, że jedynym wyjściem byloby zwrócenie się o pomoc do... Związku Radzieckiego, który ma wybitne osiągnięcia na polu kulturalnym. Może Rosjanie "bedą na tyle do-broduszni, aby pomóc jeszcze jednemu krajowi zacofanemu, to znaczy Stanom Zjednoczonym" - stwierdza dziennikarz amerykański.

Ironia jest istotnie gryząca. Rzecz jednak znamienna, że Dixon nie poważył się na uświadomienie czytelnikom pro porcji między kosztami centrum kulturalnego a kosztami zbrojeń. Widocznie jest to tabu nietykalne w USA, nawet dla sarkastycznych felietoni-

policjanci otworzyli ogień do rozmów. demonstrantów powodując Komun krwawą masakrę. mina tylko, iż propozycja u-

Katastrofy

PARYZ

W RUMUNII

Lasy, zajmujące 27 proc. po-wierzchni kraju, stanowią jedno z większych bogactw Rumunii. Przemysł drzewny, który znacz-nie się rozwinął dzięki powstania dużych kombinatów lesnych, po-krywa zapotrzebowanie krajowe i dostarcza towary.

krywa tapotrzenowanie krajo. i dostarcza towaru na eksport.

Na zdjęciu: Załadunek drzewa na kolejkę linewą. CAF

Znów w Kolumbii

leje się krew

Według doniesień agencji Prensa Latina z Bogoty w

wyniku krwawych starć, ja-

kie miały miejsce w kolum-

bijskiej miejscowości Santa

Barbara, 11 osób zostalo za-

bitych, a 42 odniosły ciężkie

Do starcia doszło w momencie, kiedy wojsko i po-licja usiłowały rozpędzić de-

monstrację robotników, jaka

wyszła na ulice miasta. 10 tys. robotników i studen-

tów demonstrowało przeciw-

ko poprzednim krwawym re-

presjom władz kolumbijskich

HAWANA

rany.

W czwartek rano zatonął na Atlantyku, 20 mil na zachód od wybrzeży Bretanii, grecki zbiornikowiec "Electra".

16 członków załogi uratowano, nie znaleziono jednak na razie trzech pozostałych marynarzy. Przez cały czwartek helikoptery latały nad miejscem katastrofy, wypatrując rozbitków.

PARYZ

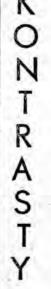
Torpeda Paryż-Clermont-Ferrand, zderzyła się w czwartek rano z pociągiem manewrującym na dworcu Gerzat. Ponad 20 pasażerów odniosło rany. Prowadzone jest śledztwo w celu wyjaśnienia przyczyn katastrofy.

BUENOS AIRES

W odległości 1.200 km na północ od stolicy Argentyny, Buenos Aires, wykoleił się pociąg pasażerski. 7 pasażerów poniosło śmierć, a 40 zostało rannych, Policja aresztowała maszynistę i jego pomocnika, którzy podejrzani są o rozwinięcie nadmiernej szybkości pociągu, co spowodowało katastrofę.

NOWY JORK

Amerykańska latająca "cysterna" KC-135 rozbiła się w środę wieczorem podczas startu z bazy lotniczej Eielson na Alasce. Zginęło 7 lotników.







Typowy dla dzisiejszego Oslo kontrast między starym i nowym, — Stary budynek kina i nowoczesny gmach Philipsa. Kino ma zostać zburzone jeszcze w tym miesiącu, ale wielu mieszanców Oslo, jącznie że stowarzyszeniem architektów, pragnie, by zachowano ten budynek — jeden z nielicznych istniejących tu jeszcze domów w stylu neoklasycznym.

Klęska szczurów w Indonezji

DJAKARTA Specjalnie do tego celu tzystosowane samoloty maą w ciągu kilku dni "bom-pardować" tlącą się siarką pola ryżowe w Indonezji. Eksperci mają nadzieję, że gryzący plantacji dym wypłoszy z

które niebywale rozplenily się w tym roku w Indonezji. Uciekające szczury mają znaleźć śmierć pod kijami i pałkami wieśniaków, którzy "bombardowania" podezas mają otoczyć plantację ścihordy szczurów, słym kordonem.

Rzecz nie w zmianie ustawy...

Od czasu do czasu przy różnych okazjach dają się słyszeć głosy domagające się wprowadzenia nowej ustawy przeciwalkoholowej. Na szczęście są to głosy odosobnione, wyrażające najczęściej poglądy ludzi nie zorientowanych w całości zagadnienia ruchu antyalkoholowego. Rzecz więc nie w zmianie ustawy, ale sprawą najważniejszą i jak najbardziej aktualną jest ścisle przestrzeganie i stosowanie jej postanowień. Potwierdziły to badania, jakie zostały ostatnio przeprowadzone przez Prokuraturę Wojewódzką i prokuratury powiatowe naszego województwa. Wykazały one, że realizacją przestrzegania przepisów ustawy o zwalczaniu alkoholizmu i wydanych na jej podstawie niektórych aktów wykonawczych może budzić poważne zastrzeżenia.

TIE STAWIAM sobie za zadanie omówienie wszystkich stwierdzonych braków i niedociągnieć. Chcę jedynie wskazać niektóre z ważniejszych. Zacznę od sprawy ograniczeń i zakazów sprzedaży, i podawania napojów alkoholowych wydawanych w oparciu o przepis art. 7 ustawy.

Najczęściej słuszna inicjatywa jest paraliżowana, inicjatywa oddolna, racje zdrowotne i społeczne wcho-dzą wtedy w konflikt z plaobrotów przedsiębiorstw handlowych, które nie są zainteresowane w ograniczaniu sprzedaży, lecz prze-ciwnie — w jej powiększaniu. To zadecydowało między innymi o storpedowaniu słusznej inicjatywy gromadzkich rad narodowych w Łętowni l Wierzawicach, które wystąpily z wnioskam! w formie uchwał o wprowadzenie w niektórych miejscowościach na ich terenie ograniczeń sprzedaży napojów alkoholopowyżej Wydział wych o zawartości 4,5 proc. alkoholu. Wydział Handlu Prez. PRN w Leżaj-sku wnioski te zaopiniował negatywnie. W innym wypadku Gromadzka Rada Narodowa w Grębowie, w powiecie tarnobrzeskim, jęła uchwałę zakazującą sprzedaży napojów zawieraacych powyżej 18 proc. alkoholu w dniach 1, 15 i ostatniego dnia miesiaca. Nie spodobała się ta słuszna i w Nie warunkach Grebowa potrzebna uchwała zarządowi Gminnej Spółdzielni "Samopomoc Chłopska" w Grębowie, któwystąpił z wnioskiem o jej uchylenie, gdyż uniemożliwi ona wykonanie planu sprzedaży.

Nic się nie robi na przykład, aby w związku z likwidacją wielu gromad odpowiednio zmniejszyć liczbę ców

punktów sprzedaży napojów alkoholowych. W powiecie mieleckim w 9 gromadach znajdowały się po dwa punkty sprzedaży napojów alkoholowych, zawierających więcej niż 4,5 proc. alkoholu.

Obecnie po likwidacji niektórych gromad w miejsco-wościach: Podleszany, Wa-dowice Górne, Czermin, Bo-rowa, Tuszów, Chorzelów, Gawłuszowice oraz w Padwi istnieją po trzy punkty sprzedaży napojów alkoholowych. A przecież paragraf 5 ust. 2 pkt. 3 rozporządzenia ministra handlu wewnetrznego z dnia 28 maja 1960 r. dopusz-cza istnienie tylko jednego takiego punktu w gromadzie. Utworzenie drugiego punktu dobuszczalne jest tylko w wyjątkowych wypadkach i to za zgodą organu do spraw handlu Prezydium WRN. wbrew postanowie-Także niom tego rozporządzenia w wielu powiatach naszego województwa, jak np. w Nis-ku, Krośnie, Jarosławiu, Przemyślu, Kolbuszowej nie opracowano dotychczas planów sieci i lokalizacji punktów sprzedaży napojów al-koholowych w porozumieniu ze społecznymi komitetami przeciwalkoholowymi.

Prawie że nagminnie narusza się przepisy dotyczące wydawania zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych zawierających powyżej 4,5 proc. alkoholu w miejscach, w których sprzedaż zgodnie z ustawą jest zabroniona. Przykładami takich decyzji były zezwolenia na sprzedaż napojów zawierających powyżej 4,5 proc. alkoholu w kawiarni "Klubowa" w Rzeszowie, znajdującej się na terenie ośrodka sportowego WKKF, w klubie "Modych" w Nisku, w restauracjach w pobliżu szkół i dworców kolejowych w Rze-

bryki Maszyn i Sprzętu Wiertniczego oraz Rafinerii Nafty w Gliniku Mariampolskim i w innych miejscowoś-Najwięcej nieprawidłowości stwierdzono jednak w toku badania zezwoleń na jednorazową sprzedaż napojów alkoholowych wyprzez wydzia-Zezwolenia dawanych handlu. te w większości wyda-wane były z okazji zabaw taurządzanych świetlicach, domach kultury, na terenie obiektów sportowych, na wolnym powietrzu itp. Zezwolenia wydawano, mimo że we wnioskach o ich uzyskanie wyraźnie napisano, że zabawa odbędzie się w pomieszczeniu, czy też na wolnym powietrzu, gdzie zgodnie z ustawą sprzedaż alkoholu jest niedopuszczal-na i karalna. Często we wnioskach dla ominiecia ustawy, nie podawano gdzie zabawa się odbędzie jaki będzie miała charakter. Organa do spraw handlu mimo tego podstawowego braku, bez wezwania stron do uzupelnienia wniosków zgodnie z art. 59 paragraf 3 kpa zezwo-

lenia jednak wydawały. Sprzedaje się także napoalkoholowe zawierające więcej niż 4,5 proc. alkoho-lu niepełnoletnim do lat 18. Z przeglądnietych spraw karprzeciwko nieletnim sądzonych o kradzieże w Sądzie Powiatowym w Wydzia-le dla Nieletnich w Rzeszowie wynika, że w wielu wypadkach kradzione pieniądze nieletni przeznaczali na wódke, którą sami kupowali. Np. Stanisław S. dopuścił się kradzieży kwoty 3.200 złotych. Pieniądze w większości wydał wraz z nieletnimi kolegami na wódkę. Jak ze-znał, wódkę kupowali i pili w barze "Wiarus". Kupowali ją również w "Delikatesach", mimo że to jest sprzeczne z ustawa.

Tymczasem w okresie drugiego półrocza 1962 r. do kolegiów karno – administracyjnych w całym województwie wpłynęło tylko 20 spraw przeciwko tym, którzy sprzedają napoje alkoholowe w przypadkach, kiedy to jest zabronione. To też chyba o czymś mówi.

Z braku miejsca nie poruszam tak ważnego problemu, dotyczącego działalności komisji społeczno – lekarskich, istniejących przy wydziałach zdrowia i opieki społecznej prezydiów rad powiatowych i miejskich, których obowiązkiem jest kierowanie na przymusowe leczenie notorycznych alkoholików. Niestety, komisje z tej roli wywiązują się niedostatecznie. Sprawy są załatwiane opieszale, wydaje się często poblażliwe decyzje. Tak jest w Tarnobrzegu, Przemyślu i winych miejscowościach naszego województwa.

Sądzę, że istnieje pilna potrzeba, aby społeczne komitety przeciwalkoholowe zainteresowały się na swych najbliższych posiedzeniach stanem przestrzegania przepisów ustawy na swoim terenie i podjęły w tej sprawie odpowiednie wnioski. Niewiele da działalność propagandowa, jeśli obowiązujące przepisy nie będą przestrzegane. Dlatego też zanim zastanawiać się będziemy nad zmianą ustawy antyalkoholowej, sprawdźmy jej przydatność w działaniu.

Mgr WŁ. BIERNAT
wiceprzewodniczący
Wojewódzkiego Społecznego
Komitetu
Przeciwalkoholowego

Tragedia sarn

W ostatních dniach lutego na naszych polach i w lasach rozgrywa się nie notowana od wielu lat tragedia. Ponowne opady spowodowały, że grubość pokrywy śnieżnej przekracza w lasach 2 metry. Sarny i jelenie w poszukiwaniu za pożywieniem przychodzą do chłopskich zagród. Zamiast jednak garści siana znajdują śmierć z rąk kłusowników lub giną rozszarpywane przez psy. Zgłodniałe sarny nie mają siły przebijać się przez głęboki śnieg, toteż prześladowcy bardzo prędko je dopędzają.

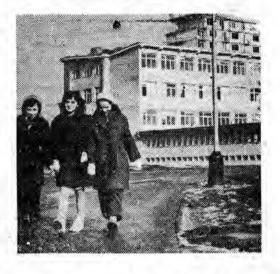
W nadleśnictwie Krasiczyn psy zagryzły 12 sarn, w nadleśnictwie Dąbrówki — 18, w Hołubli — 7, ltd. Straty w zwierzostanie są ogromne. Trzy miesiące zimy, wilki i rysie nie spowodowały takich spustoszeń wśród sarn, jak psy i wnykarze w ostatnim tygodniu. Bardzo wielu mieszkańców wsi zajmuje się klusownictwem. Pracownicy nadleśnictwa w Dąbrówce w ubieglą niedzielę zdjęli ponad 800 wnyków. Dużo wnyków znaleziono w okolicach Pikulic, Tarnawiec i Zalesia koło Przemyśla.

W świetle powyższych faktów należałoby natychmiast wydać zakaz spuszczania psów z uwięzi w dzień i w nocy. Administracja leśna, milicja, władze administracji terenowej i wszyscy uczciwi obywatele winni wydać zdecydowaną walkę kłusownikom. Kary za nastawianie sideł winny być bardzo surowe, w przeciwnym bowiem razie zwierzyna leśna wyginie.

Na pocieszenie można powiedzieć, że giną również drapieżniki. I tak np. w okolicy Lodzinki, w powiecie przemyskim, odbyło się polowanie z nagonką na otropione i ofladrowane wilki. Wzięło w nim udział 16 myśliwych, Głęboki śnieg bardzo utrudniał poruszanie się w terenie, toteż chociaż w ofladrowanym lesie znajdowały się 4 wilki, nagonce udało się napędzić na myśliwych tylko jednego płowego rabusia. Zastrzelił go ob. M. Gottwald, z-ca dyrektora OZLP w Przemyślu.

KOSZYCE miastem przyszłości

Zdjęcia: G. Bodnar





Po ostatniej wojnie imponująco rozwija się stolica wschodniej Słowacji – Koszyce, które z czterdziestotysięcznego miastu stało się dztśjednym z największych miast w CSRS. Toszyce przekroczyły już daleko granicę 100 tysięcy mieszkańców. Dla tak licznej ludności trzeba wiele nowych mieszkań. Rocznie buduje się ich tu ponad 2 tysiące. Są to wszystko mieszkania nowoczesne, komfortowo wyposażone.

Najwięcej zainteresowania budzą u przyjeżdżających do Koszyc gości nowe budowle w części południowej miasta, w których znajduje się już 350 pomieszczeń dla lokatorów (zdjęcie u dołu). Oprócz budownictwa państwowego w Koszycach rozwija się również budownictwo spółdzielcze. Mieszkania budowane tym systemem są niemniej piękne. Można się o tym przekonać m. in. na przykładzie bloku "Karpaty" przy ul. Armii Czechosłowackiej.

Za 10-12 lat Koszyce staną się ćwierćmilionowym miastem.

15 lat "Miastoprojektu"

Przedsiębiorstwo Projektowe Budownictwa Miejskiego "Miastoprojekt" przygotowuje wydanie albumu zatytułowanego "Miastoprojekt w stużbie ziemi rzeszowskiej". Skromny dokument przemian i awansu przedwojennej Polski "B". Dużo zdjęć, opis, komentarze. Za kilka miesięcy będziemy mogli oglądać szkicowy przegląd dorobku największego w naszym województwie projektanta mieszkaniowych, socjalnych i usługowych obiektów. Mija 15 lat...

Rok 1949, Podniesiony do rangi wojewódzkiego miasta Rzeszów stawiał pierwsze kroki. sposobil się do roli kierownika nowego admi. nistracyjnego obszaru. Spośród wielu tych pierwszych organizatorów życia gospodarczego i społecznego działali z początku gdzieś na uboczu potężnego nurtu przemian inżynierowie architekci — Michał Mermon i Ludwik Pisarek. Na początku 1949 r. utworzyli pierwsze w naszym województwie biuro projektowe. Była to właściwie niewielka pracownia. 20 pracowników produkcyjnych. Zacierają się już w pamięci tamte pierwsze pionierskie dni. Brak kadry technicznej i pry-mitywne warunki pracy. A przecież w tym czasie przemysł czekał na zaplecze mieszkaniowe, nowo zorganizowane jednostki administracji państwowej na swoje siedziby. Zadania przekraczały siły garstki pierwszych projektantów. Pomagali wtedy architekci z Warszawy i Krakowa.

Dzisiaj "Miastoprojekt" nierozłącznie związany jest z ogromem przemian, które zaszły w ciągu kilkunastu lat na ziemi rzeszowskiej, Miliony metrów szcściennych zaprojektowanych obiektów, osiedla mieszkaniowe w Rzeszowie, Dębicy, Mielcu, Stalowej Woli. Nie ma obecnie miasta w naszym województwie, w którym nie byłoby widomego śladu twórczych koncepcji ludzi "Miastoprojektu". Kolorowy, nowocześnie rozwiązany zespół budynków mieszkalnych w Tarnobrzegu, siedziby władz administracji państwowej — gmach Prezydium WRN, budyn-

ki prezydiów powiatowych rad narodowych w Brzozowie, Lesku, Jaśle, budynek WKPG, rzeszowskiej poczty, wielkich obiektów i hal sportowych w Rzeszowie, Mielcu i Przemyślu.

sportowych w Rzeszowie, Mielcu i Przemyślu. Te i dziesiątki innych obiektów zaprojektowano w budynku ciasnym i ciemnym przy akompaniamencie przetaczanych wagonów. Projektantom obiektów wysokiej niekiedy klasy przydzielono do pracy 2.20 m² powierz-chni. Mimo tego na "deskach" w ciasnawych pracowniach wyrysowano wiele ciekaprac. Dzisiaj mówią za siebie nie tylko widoczne ślady wysiłku niewielkiego zespołu, lecz również znane nazwiska ludzi. Laureat nagrody wojewódzkiej, autor Osie-"Siarki" — mgr inż. Jerzy Nosek, mgr Zbigniew Tomaszewski — projektant hali sportowej w Mielcu, Osiedla Obrońców Stalingradu II w Rzeszowie i przyszłego Osiedla na Baranówce, trójka architektów Adolf Kosiba, Andrzej Kopacz, Andrzej Martens - autorzy Wojewódzkiego Ośrodka Sportowego w Rzeszowie i wiele innych ludzi, którzy uczestniczyli i uczestniczą w realizacji zadań "Miastoprojektu".

W lipcu br. zostanie oddany do użytku w Rzeszowie przy wl. Szopena nowy budynek "Miastoprojektu". W oszklonej ze wszystkich stron bryle, nad nowymi koncepcjami architektonicznymi pracować będzie kilkadziesiąt osób więcej niż dotychczas. Roczna produkcja wzrośnie z 13 do 20 mln złotych rocznie. Spełnią się wkrótce marzenia rzeszowskich architektów. Nowocześnie wyposażone pracownie przekreślą dotychczasowe najważniejsze kłopoty. Poprawa warunków pracy będzie miała wpływ nie tylko na zwiększenie rozmiarów produkcji i wzmocnienie kadry fachowców, ale również na polepszenie jakości i wykonywanie zadań w terminie.

Dyrektor "Miastoprojektu" inż. Wacław Schwarz oraz projektant nowej siedziby — inż. Zbigniew Tomaszewski kładą szczególny nacisk na rozwinięcie pracy przyszłego klubu inteligencji twórczej. W budynku "Miastoprojektu" będą warunki do twórczych dyskusji, spotkań, organizacji wystaw, wymiany poglądów i doświadczeń oraz konsolidacji tego środowiska. Szersze niż dotychczas kontakty zagraniczne przyniosą nowe korzyści.



Drogowcom pod rozwagę

Na skromną w rozmiarach notatkę pt. "Trudne dni na drogach i kolejowych szlakach" otrzymalismy odpowiedz. Nie byle Jaką. 9 stron maszynopisu. Sążnista replika Wojewódzkiego Zarządu Drog Publicznych w Rzeszowie na przytoczoną przez nas wypowiedz dyrektora Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa PKS, Zb. Grabowskiego, jest wielką mową obrończą drogowców i próbą osta czracze pognębienia pracowników PKS.

ków PKS.

Nawet odrobina zmysłu krytycznego nakazuje z rezerwa ocenie biało-czarny malunek Wojewodzkiego Zarządu Dróg Publicznych, Toteż zarzut, iż "obywatei dyrektor Grabowski unikał krytyki własnych jednostek, obciążając odpowiedzialnością jedynie administracje dróg państwowych przypomina o starej prawdzie, że kij ma dwa końce.

Cleszy nas, jeśli po krytycznej ocenie otrzymujemy odpowiedź, z której wynika, że zainteresowani zmierzają do zlikwidowania niepokojących zjawisk. Natomiast wzajemne oskarżanie się nie przynosi pożytku w ogóle, a wywolywanie "świętej wojny" między drogowymi kooperantami może przynieść tylko szkodę.

Nie watpimy, że zima daje się również porządnie we znaki pracownikom zatrudnionym przy odsnieżnieżniu dróg. Ofiarność, większa niż kiedy indziej mobilizacja śli polecznym obowiązkiem.

Oburzeni do glębi drogowcy rokomym zmachem na ich no-

sil była i jest nakazem chwili, społecznym obowiązkiem.

Oburzeni do glębi drogowcy rzekomym zamachem na ich poswięcenie i cześć spuścili nieco z tonn na naradzie zorganizowanej przez KW PZPR. Okazało się, ze niektóre meldunki o idealnym stanie odcinków dróg sa mocno przesadzone. Nie ma ściśle opracowanych planów robót. Szwankuje organizacja pracy. Sporządzanie tasiemcowego rejestru zawalonych śniegiem dróg, to jezzcze za mato. Statystycznemu odnotowywaniu nie towarzyszą propozycje i iniciatywy zmian na lepsze. Brakuje sprzętu mechanicznego. To prawda. Np. kolejarze w trudnym okresie nie liczyli tylko na własne sity. Alarmowali władze, domagali się skutecznych interwencji nomocy. Nieśmiałe prośby drogowców nie mogły być dosłyszane w trumie bardziej energicznych i przedsiębiorczych rywali. Inwencja, sprawniejsze dzialamie iczyć sie będą jeszcze przez wiele dni. Chyba na przeszkodzie nie staną niesiusznie urażone ambicje, (war)

APEL DO ODBIORCÓW GAZU ZIEMNEGO GAZU ZIEMNEGO

Zakłady Gazu Ziemnego w
Tarnowie apelują do wszystkich odbiorców gazu w województwie rzeszowskim o
jak najbardziej oszczędne używanie gazu. W szczególności chodzi o ograniczenie dominimum ogrzewania guzem
pomieszczeń z uwagi na duże
trudności w pokryciu zapotrzebowania w okresie silnych mrozów. nych mrozów.

Rozśpiewana młodzież

Rozwijanie artystycznych zainteresowań, wyrabianie nawyków korzystania z różnorodnej twórczości, kształtowanie wrażliwości na piękno to jedne z ważnych, ale zara zem i trudnych zadań szkoly. Postulat estetycznego wychowania realizowany m. in. poprzez zajęcia pozalekcyjne w zespołach muzycznych, tanecznych, chóralnych, teatralnych i in. Walory poz-nawcze i wychowawcze tego rodzaju działalności są oczywiste; młodzież otrzymuje pożyteczną rozrywkę, uczy się właściwie wykorzystywać czas, jest mniej podatna na destrukcyjne wpływy.

Poważnym dorobkiem myka swoją dziesięcioletnią działalność Międzyszkolny Ośrodek Prac Pozalekcyjnych w Rzeszowie, który jest jedną z czterech tego rodzaju placówek w Polsce.

Powstał on - mówi kierow nik Ośrodka, Zdzisław Tren-- z inicjatywy b. towski CUSZ; przez 7 lat dzia'al w Jarosławiu. Po przeniesieniu do Rzeszowa placówka nasza oddziaływuje nie tylko na mlodzież tego miasta, ale instruktorzy niosą pomoc metodyczną pracownikom szkolnictwa całego okręgu rzeszowskiego. Ścisła współpraca z nauczycielami szkół średnich przynosi nam obopólne korzyści. Do zespołów przyjmujemy uczniów, którzy wykazują co najmniej dostateczne wyniki w nauce; to dla wielu jest bodźcem do wzmożonej pracy. Zajęcia w Ośrodku stanowią atrakcyjną rozrywkę, wymagają jednak sporo wysiłku, ale w kolektywie pracuje się przyjemnie. Młodzieży naszej powierzyliśmy bardzo cenny sprzet, którym się troskliwie opiekuje i którego umie korzystać. Wiele problemów organizacyjnych i wychowawczych roz wiązuje Młodzieżowa Rada Ośrodka, pomagaja nam również rodzice. Niektórzy absolwenci szkół wyrażają chęć

kontynuowania pracy w Ocej się z pracującą jest wyso-ce pożyteczny.

Roztańczona i rozśpiewana młodzież rzeszowskiego O-środka znana jest w wielu miastach: zespoły te występo-wały w Warszawie, Katowicach, Opolu, Szczecinie, Lublinie. Z dużym uznaniem spotkały się występy na Zie-miach Zachodnich, gdzie m. in. MOPP organizował obozy letnie. Poważnym wyróżnie-niem był udział w V Świato-Festiwalu Młodzieży i Studentów oraz gościnne występy w Czechosłowacji.

W swoim repertuarze zespoły uwzględniają folklor regionu rzeszowskiego, sztuki klasyczne oraz współczesne. Wystawiono m. in. "Krako-

wiaków i górali", "Wiesława" środku — zgadzamy się na to, "Królową przedmieścia", "Korgdyż kontakt młodzieży uczą- sarza", "Studencką miłość", .Szkolne lata".

> W zespołach artystycznych uczestniczy młodzież wszyst-kich szkół średnich, ale szcze-gólnie cenny jest duży udział uczniów szkół zawodowych, gdyż estetyczne i hu-manistyczne wychowanie przyszłych robotników wykwalifikowanych i techników jest problemem o dużym znaczeniu społecznym.

> Obecnie Ośrodek przygotowuje się do uroczystości jubileuszowych, które odbędą się 20 i 21 kwietnia br. Kierownictwo organizuje m. in. zjazd asolwentów, którzy proszeni są o pisemne zgłoszenie udziału w nim.

> > ZK.



ZA MAŁO ROZSADKU

W gromadzie Łowce (pow. Jarosiaw) istnieje Związek Miodzieży Wiejskiej, jest świetlica, telewizor, radio. Jednym słowem, są wszelkie warunki do rozwoju życia kulturalnego. Można byłoby zorganizować zespół chóralny, teatralny, czytania książek i czasopism oraz kulturalne rozrywki. Niestety, w dni świąteczne, kiedy młodzież i starsi maja najwięcej czasu, w świetlicy pizeważnie odbywają się zabawy połączone z bójkami. Po każdej takiej zabawie podloga zlana winem, wódką i piwem tak cuchnie, że nie można tutaj nawet przestąpić progu, gdyż okropny odór i wyziewy wzbraniają człowiekowi wejścia.

Warto by również zaintereso-wać się, co się dzieje z docho-dem z tych zabaw, może tę spra-wę zbada Zarząd Powiatowy ZMW i Wydział Finansowy. Podobną melinę pijacką zrobio-no też z miejscowego skiepu, gdzie grzane winko i piwo leje się po-

tokiem. A towary spożywcze tak przesiąkły dymem, że prawie nie nadają się do konsumpcji. Stanowczo za dużo winka i piwa, a za mało rozsądku.

Ł. J. — Łowee

ZAPOMNIANY POMNIK

W związku z licznie odbywającymi się uroczystościami w setną rocznicę powstania styczniowego, warto byłoby pomyśleć o uporządkowaniu pomnika na mogile powstańców z 1863 r. Pomnik tem znajduje się w lesie, odległym około 5 km od Rudy Różanieckiej w pow. lubaczowskim. Wediug opowiadań starszych ludzi, spoczywa tutaj 300 poległych powstańców wraz ze swoim dowódcą. Do niedawna pomnik był ogrodzony, często można było widzleć tutaj wieńce i kwiaty, składane przez młodzież szkolną. Obecnie ogrodzenie uległo zniszczeniu, a sam pomnik jest opuszczony i zapomniany. W tym stanie łatwo może ulec całkowitej zagładzie. Ażeby do tego niedopuścić, proponuję, by uporządkowaniem powstańczej mogily zajęła się młodzież okolicznych szkół. Zbliżająca się wiosna będzie ku temu najlepszą sposobnością.

Jan Kubas W związku z licznie odbywają-

Jan Kubas Ruda Różaniecka

OD REDAKCJI

J. S. — Pysznica, Napisaliście do nas list o pijanych "rewizorach" PKS i ich wyczynach na przystanku PKS w Nisku, Chcemy zająć się sprawą, ale prosimy o podanie nam swego nazwiska i adresu oraz sweni przystka. i adresu oraz ewent. świadków zajścia. Bez tych danych nie mo-żemy publikować listu.

Intensyfikacja wydobycia ropy

Powszechnie znany jest nasz deficyt ropy naftowej. Dlatego górnicy - naftowcy dokładają wszelkich starań, aby zwiększyć wydobycie cennego surowca. Stosują wtórne zabiegi i metody intensyfikacji wydobycia.

Na ogół dobre rezultaty przynoszą one w kopalniach podległych Zakładowi Eksploatacji KN w Krośnie. Na przykład w ub. roku krośnianie uzyskali z odbudowy ciśnienia złoża, poglębiań i re-konstrukcji odwiertów, torpe-dowania i szczelinowania nadwyżki ropy w ilości około 8 tys. ton. Ropy tej w toku normalnej eksploatacji nie udaloby się wydrzeć naturze.

Poważne zamierzenia w tej dziedzinie mają krośnieńscy górnicy i w obecnym roku. Tak np. przeprowadzą szczelinowanie hydrauliczne w 20 otworach znajdujących zwłaszcza w Bóbrce, Kroś-cienku i Węglówce. W tych i innych kopalniach pogłębią 17 szybów. Stosować będą również wygrzewanie elektryczne, płukanie odwiertów cwasem naftenowym itp. Oblicza się, że zabiegi te poprzynieść podobne winny nadwyżki ropy jak w ubr.



Scena "Szkolnych

lat" - J. Reimschüssela.





Pożyteczne wydawnictwa

Instytut Organizacji i Mechanizacji Budownictwa, ściśle — jego Ośrodek Wydawniczy jest inicjatorem publikacji w znacznym stopniu sprzyjających wzrostowi postępu technicznego w budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych, stałemu podwyższaniu kwalifikacji zawodowych kadr inżynieryjno-technicznych, ekonomistów budowlanych itp. Ostatnio ukazał się drugi zeszyt redagowanego przez w/w ośrodek czasopisma PROBLEMY BUDOWNICTWA, fachowego periodyku, cieszącego się dużym zainteresowaniem. Do ciekawszych artykułów w nim zawartych zaliczać należy prace K. Nowakowskiego i J. Szuksta "Budownictwo uprzemysłowione z płyt wielokanałowych w Czechosłowacji", J. Michałowskiego i K. Dzwonkowskiego, omawiających technologię i mechanizację robót wykończeniowych w budownictwie mieszkaniowym Węgier, a także opracowanie przez R. Czarnotę-Bojarskiego prscy T. Koncza o konstrukcjach szkieletowych i wielkomiarowych elementów prefabrykowanych.

Wymiana doświadczeń technicznych

Przy Okręgowym Zarządzie Lasów Państwowych w Przemyślu powstał w końcu ubiegiego roku zakładowy ośrodek informacji naukowo-technicznej i ekonomicznej, obejmujący zasięgiem dwa wojewódz-twa: rzeszowskie i krakowskie. Kierownik ośrodka, inż. Władysław Kosiba, informuje nas o celach podleglej mu placówki:

 Ośrodek ma za zadanie bieżące informowanie pracowników administracji leśnej wszystkich szczebli o najnowszych osiągnięciach związanych z gospodarką leś-

ną w zakresie techniki, nauki i ekonomiki. Aby osiągnąć ten cel, wydajemy własny biuletyn informacyjny, organizujemy od-czyty, spotkania z naukowcami, wyświet-lamy filmy techniczne i naukowe. Ośrodek posiada własną bibliotekę (około 3.000 pozycji), jest dobrze zaopatrzony w czasopisma naukowe polskie i zagraniczne (ZSRR, VRD, Rumania).

W pierwszym rzędzie rozpowszechniamy te rozwiązania techniczne i naukowe. które mogą przydać się w gospodarce leśnej Bieszczadów i innych rejonów górskich. Propagujemy racjonalizatorstwo, clekawe doświadczenia i wyniki pracy naszych leśników.

W przyszłości planujemy zorganizować muzeum. Jeżeli pomogą nam w tym wszyscy leśnicy, ze zdobyciem eksponatów nie będzie kłopotu. W muzeum tym chcielibyśmy zgromadzić zbiory fauny i flory, narzędzia pracy używane w gospodarce leśnej itp.



KRAWATY KAPITANA OBARY

Podszedł do swego krzesła przy ścianie, otworzył wypchana aktówke i coś z niej wyjął. Proszę — powiedział po prostu, wręczając Sobille plik

maszynopisów. Pojawienie się niebieskawej teczki było dla wszystkich pracowników KSB wielką rewelacją. W sali zapanował nastrój podniecenia. Niektórzy zerwali się z miejsc, ale napotkawszy chłodny wzrok Obary, usiedli z powrotem.

To jest zawartość teczki P-24 - rzekł kapitan. - Sądzę, że teraz będzie lepiej chronion.

– A... sprawca? – padło jak zwykle rzeczowe pytanie
Barzeńskiego. – Kto wykradł dokumentację?

 I jak ją odzyskano? – Terenga płonął z ciekawości.
 Zamierzam to wyjaśnić. Trafiliśmy na powiązanie:
 KSB – "Miloston". Dokumentacja, depesze, wagon z oznaczoną oponą. To był ślad. Wtedy przyszła wiadomość; kierownik magazynu "Milostonu" – Michał Krzyżański, został przejechany.

 Ach! — tłumiony szloch i uspokajające słowa: — Cicho, Alu!

Wypadek czy zabójstwo? "Miloston" produkuje na eksport. Opony te kierownik magazynu wysyłał za granicę. To nie mógł być przypadek. Rewizja w mieszkaniu Krzyżań-skiego. W szafie kuchennej — rewelacja, Prawie na wierzchu skradziona dokumentacja

- 170 -

Ach! - krzyknął Kosmala.

- Skąd tam się wzięła? - emocjonował się Sobillo.

Sprawca nawiązał kontakt z Krzyżańskim. Nie powiedział, co chce wysłać za granicę. Krzyżański dał się na-kłonić. Włożył teczkę do opony. Numery opony i wagonu sprawcy. Działo sie to w bote. A może nawet w niedzielę o świcie. We wtorek Krzyżański wracał z "Milostonu" jak codziennie autobusem. Tym samym jechała obywatelka Derbin. To ona powiedziała Krzyżańskiemu, co wydarzyło się w KSB. On był...

- Nie, nie! - spazmatyczny szloch.

Obara poczekał, aż kobieta się uspokoi. Potem, niezrażony kontynuował;

 Krzyżański był przerażony, Zrozumiał wszystko, Zrozumiał, że wplątał się w fatalną aferę. Odzyskać dokumentację — to była jego myśl. Transport opon opuścił już "Miloston". Krzyżański nie rezygnuje. W nocy z wtorku na środę rozpoczyna poszukiwania. Szuka po poznańskich dworcach. Miał szczęście. Transport stał na stacji Poznań poznańskich Franowo. Tam go pewnie znalazł. Znał numer, więc odszukał wagon. Zerwał plombę. Wiadoma opona leżała z brze-gu Krzyżański wiedział gdzie. Wypuścił powietrze z dętki, zabrał dokumentacje. Wrócił nad ranem do domu. Jego eskapada została zauważona. Po pierwsze - przez dozorczynię domu. Po drugie — przez współtowarzysza pracy. Skarżył się, że Krzyżański przy biurku spał.

Obara odtechnął głęboko i ciągnął dalej.

- Do KSB przyszedł anonim. Autor zawiadamiał, że posiada dokumentację. Że gotów ja na określonych warunkach zwrócić. Z treści anonimu nie robiliśmy tajemnicy. Sprawca dowiedział się o tym. Zgodnie z życzeniem autora anonímu dyrekcja KSB dała ogłoszenie do "Głosu Wielkopol-skiego". Krzyżański wtedy już nie żył. Wiedzieli o tym wszyscy. Także sprawca. Musiał on wówczas rozumować tak: Krzyżański nie wyekspediował P-24. Miał ją u siebie. Chciał ja sprzedać sam. Anonim wysłał widocznie przed śmiercią. Sprawca widział pismo, jakim był skreślony anonim. Znał pismo Krzyżańskiego: to był jego charakter. Dla**— 171** —

tego sprawca postanowił działać. Pragnął odzyskać dokumentację. Zaryzykował odwiedzenie mieszkania Krzyżańskiego. Tak rozumował i działał sprawca, prawda? Zapadia chwila milczenia i wreszcie padło lekko drwiące

pytanie Barzeńskiego: cogo pan ocze

Tak myślał sprawca - podjął znów Obara. Był to dość prawidłowy proces myślenia. Sprawca zignorował co prawda wyniki rewizji milicyjnej u Krzyżańskiego. Cóż, widział list, pisany własnoręcznie przez denata. Był pewien... Poszedł do mieszkania Krzyżańskiego. Szukał. Niczego nie znalazł. Dokumentację już mieliśmy wtedy w swoim ręku.

 Co najgorsze – dodał kapitan z westchnieniem – sprawca się pomylił. Anonimu nie pisał Krzyżański. Jego charakter pisma znakomicie podrobił grafolog z Komendy. Tak. Człowiek czasem musi bliźnim robić kawały. U Krzyżańskiego zainstalowaliśmy dwie kamery filmowe. Mechanizm automatycznie włączał pojedyncze zdjęcia co pół minuty. Obiektyw nie kłamie. Zaraz zademonstrujemy, to co uwiecznił na błonie. Sierżancie, możemy zaczynać.

 Sssie robi, obywatelu kapitanie. Dwóch mężczyzn w szarych ubraniach błyskawicznie zaciagnelo czarne zasłony. Włączono projektor, snop światła padł na martwy do tej pory ekran. W sali zapanował pół-

mrok. Mimo niemal absolutnej ciszy, można było wyczuć narastającą nerwowość. - Film z jednej kamery został źle naświetlony - powie-

dział Obara, podchodząc do projektora i coś przy nim manipulując. - Za to z drugiej...

 Zdjęcia nie są wyraźne – objaśnił. – Są trochę zamazane. Ale chyba uda się nam zidentyfikować sprawcę Bo... — glos Obary przybrał na sile — morderca jest wśród nas. Zrobiło się nagle strasznie. Ciszę przerywał tylko terko:

aparatu. Zebrani poczuli, jak ze wszystkich kątów wypełze

 Nie! Dość! — szepneła rozdygotanymi wargami Alicja Derbin.

(cdn)

Proszę wstać - Sąd Idzie I

Ryszard B. wracając do domu, zauważył przejeżdżającego motocyklistę, potem będąc już za zakrętem szousłyszał dziwny trzask, czyjś krótki krzyk, i przez mo-ment — silny błysk świateł. Uświadomił sobie, że widocz-nie musiał się zdarzyć jakiś wypadek. Biegnąc tam, zwrócił jeszcze uwagę na jadący dużą szybkością samochód ciężarowy. Numeru wozu nie zdażył jednak odczytać...

Kiedy przybiegł na miej-sce, oczom jego ukazał się makabryczny widok. Na szosie leżeli dwaj mężczyźni, jeden — na wznak z twarzą zalaną krwią, drugi — na boku, przywalony przewróco-nym motocyklem. Obaj byli nieprzytomni.

Jerzy B. stanał na środku szosy i zatrzymał nadjeżdżający samochód, jak się oka-zało, wóz strażacki z WSK w Mielcu. Objaśnił krótko kierowcy samochodu co się stato i szybko pobiegł zatelefonować po pogotowie, a na-stępnie powiadomić miejsco-wy posterunek MO. Kiedy wrócił, mężczyzna leżący na wznak już dogorywał Był to mieszkaniec Ropczyc, Karol Trznadel. W drodze do szpitala - zmarł. Motocyklista, leżący obok — jak stwierdził lekarz Pogotowia Ratunkowego doznał wstrząsu móz-gu. W stanie ciężkim prze-wieziono go do szpitala Jak wynikało ze znalezionych przy nim dokumentów, to 43-letni Feliks Bies, zam. we wsi Gnojnica, tegoż po-

Po wyleczeniu, w rezultaprzeprowadzonych dochodzeń, stanął przed Sądem Powiatowym w Ropczycach oskarżony o spowodowanie

OB. U. W. OSOBNICA: Zgodnie z załącznikiem do Zarządzenia Ministra Łączności z dnia 20. IX. 1957 r. (regulamin radiofoniczny) — od opłat rejestracyjnych i abonamentowych za urządzenia radioodbiorcze i telewizyjne są zwolnione m. m. następujące osoby:

Inwalidzi wojskowi i wojenni po złożeniu zaświadczenia Prezydłum RN, że oprócz zaopatrzenia z funduszów publicznych nie mają innych źródej utrzymania.

2. Inwalidzi pracy I grupy (niezdolni do pracy i potrzebujący
opieki innych) lub pobierający
odatek za bezradność po przed
stawieniu w urzędzie pocztowym
odpisu decyzji o przyznaniu inwalidztwa I grupy lub dodatku
za bezradność oraz zaświadczenia z Prezydium RN, że nie posladają innych źródeł dochodu
poza rentą.

Ten wypadek zdarzył się śmierć Karol Trznadel. Ospóźną listopadową nocą 1961 karżony — ani w śledztwie, postanowił zasiegnąć ponownie w miasteczku Ropczyce. ani na rozprawie nie przynie opinii innych biegłych okarżony — ani w śledztwie, ani na rozprawie nie przy-znał się jednak do winy. Twierdził stanowczo, że został nagle oślepiony światłami nadjeżdżającego z przeciwnej strony samochodu i, zanim zdążył zahamować, wjechał na teczkę lub nogę leżącego na ziemi człowieka,

Niewinny

po czym przewrócił się wraz z motocyklem. Upadając, uderzył głową o twardą nawierzchnie szosy, poczuł o-kropny ból w głowie i stra-cił przytomność. Odzyskał ja dopiero w szpitalu - po kilkugodzinnych zabiegach lekarzy. Według niego — czło-wiek leżący na szosie z rozbitą czaszką – został prawdopodobnie potrącony burtą samochodu wówczas, kiedy kierowca (jadąc środkiem szosy), skręcił nagle w prawo, by nie zderzyć się z motocyklista.

Sąd jednak nie dał wiary tym tłumaczeniom, uznał, że Bies jechał zbyt szybko (40 km/godz.) i on to właśnie za-bił Trznadla. Taka była zre-sztą i opinia bieglego, a żad-nych bezpośrednich świadków wypadku nie było. Feliks Bies skazany został na 8 miesięcy więzienia.

Mimo że na skutek dziwnego zbiegu okoliczności wszystkie argumenty prze-mawiały przeciwko niemu skazany postanowił odwolać się do Wojewódzkiego Sądu Rewizyjnego. Tu sędziowie znów staneli przed nie lada problemem. Winien - czy nie wypadku motocyklowego, w winien? Aby z całą pewnoś-którego wyniku poniósł cią odpowiedzieć sobie na to

przeszeni uzyskują zwolnienie po przedłożeniu świadectwa lekar-skiego wydanego przez Wydziat Zdrowia stwierdzającego co naj-mniej 25 proc. utraty zdrowia.

OB. B. G. IZBISKA: Renty i dodatki przewidziane w dekrecie z dnia 25. VI. 1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin — wyplaca się od dnia powstania prawa do tych świadczeń, jednakże za okres nie dłuższy niż 3 miesiące wstecz od dnia zgłoszema wniosku (art. 14 ust. 2 dekretu. Tak więc ZUS rozpoczął wypłacanie renty Obywatelowi w prawidłowym terminie.

raz lekarza sądowego, dr W. Tym razem opinie bieglych i lekarza były niezgodne z poprzednimi opiniami i zakła-dały, że Bies, jadąc na moto-cyklu WSK, nie mógł w ustalonych warunkach spowodować śmierci Trznadla. Sąd Wojewódzki nie poprzestał na tym. Aby zdobyć całko-witą pewność, zwrócił się je-szcze o dodatkową opinię do Akademii Medycznej w Krakowie. Opinia ta — opraco-wana przez kilku znanych lekarzy, w całości popierała stanowisko biegłego inżyniera B. i lekarza chirurga, dr W. Uznano, że Trznadel, który doznał tylko ciężkiej rany głowy w przedniej czę-ści czaszki, i na którego ciele nie stwierdzono żadnych innych obrażeń - nie mógł być absolutnie uderzony przez niski, lekki motocykl WSK, a zatem nie Bies jest sprawcą jego śmierci. Spowodował ją kierowca nieustalonego tej chwili samochodu ciężarowego który natychmiast po wypadku zbiegł.

W tych warunkach Wojewódzki Sąd Rewizyjny ogłowyrok uniewinniający. Tak to czasem bywa, mimo że pozory i wszystkie oko-liczności przemawiają przeciwko niewinnemu człowieko-Sprawiedliwości jednak stało się zadość.

J. CHODZINSKI



DLA EWY

Komunikat WUML

W dniu 4. III. br. słuchacze
Wydziału Ekonomicznego — rok I
— mają cd. wykładu pt. "Reprodukcja kapitału społecznego i dochód narodowy" oraz seminarium
z tematu "Rolnictwo i teoria
renty gruntowej". Rok fi Wydz.
Ekon. — seminarium na temat;
"Produkcja towarowa i prawo
wartości w gospodarce socjalistycznej" oraz wykład pt. "Organizacja, zatrudnienie i analiza
płac w orzedsiębiorstwie".
W dniu 5. III. Wydz. Socjolog.
— wykład pt. "Filozofia i myśl
społeczna Oświecenia" oraz seminarium z tematu "Główne
odłamy współczesnego chrześcijaństwa oraz kościół katolicki i
jego organizacja"

Wydz. Hist.-Filoz. — wykład
pt. "Powstanie ludowego państwa polskiego" oraz seminarium
na temat "Socjologia jako nauka".
UWAGA: W dniu 3. III. od

ka".

UWAGA: W dniu 3. III. od
godz, 5 są dodatkowe egzaminy
z ekonomiki przedsiębiorstw
przemysłowych.

O wyrobach tych nie podaje danych urząd statystyczny, a jednak dla milionów kobiet mają one nie-male znaczenie. Wykonuje się je z metalu, bursztynu, prawdziwych i sztucznych kamieni i wielu innych materiałów. W sklepach jubilerskich nie brak klientek i - klientów. Tych ostatnich szczególnie teraz, gdy wybierają podarki "dla Ewy" na dzień 8 Marca...

Korale — jeśli tadne mogą być nawet z drzewa. Te, które zdobią mlodą mieszkankę Moskwy, wykonali mistrzowie zagórscy.

Uwaga Rolnicy!

+SAMOPOMOC CHŁOPSKA -Przedsiębiorstwo Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi w Rzeszowie

podaje do wiadomości, że

zakupuje konie

o zmniejszonej użytkowości w bardzo dobrej kondycji wagi od 400 kg wzwyż, w następujących dniach;

6 marca 1963 r. o godz. 9 w Przemyślu 7 marca 1963 r. o godz. 9 w Lubaczowie

8 marca 1963 r. o godz. 9 w Przeworsku K-424/1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

K-344/2. INŻYNIERÓW mechaników i TECHNIKÓW mechaników na stanowiska konstruktorów i technologów oraz tokarzy z kilkuletnią praktyką zatrudni zaraz Tarnobrzeska Fabryka Obrabiarek w Tarnobrzegu. Mieszkań rodzinnych się nie zapewnia. Dla zamiejscowych możliwość korzystania z hotelu. Warunki pracy i płacy do omówienia w Zakładzie w godzinach od 7-15.

K-289/4. TECHNIKA DROGOWCA na stanowisku kierownika referatu dróg i mostów przyjmie zaraz Wydział Komunikacji Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Ustrzykach Dolnych. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

PRZETARGI

K-415/3. Dyrekcja Rzeszowskich Turystycznych Zakładów Gastronomicznych z siedzibą w Przemyślu, ul. 1 Maja 45 OGLASZA PRZETARG na wykonanie robót remontowych w zapleczu restauracji na dworcu głównym PKP w Przemyślu, w których skład wchodzą:

wymiana instalacji wodociągowej, wymiana instalacji elektrycznej, roboty posadzkarskie

drobne roboty murowe

izeń bufetowy podiaczenie urza Wypełnione oferty prosimy składać w zalakowanych ko-pertach w terminie do dnia 9 marca br. w sekretariacie Przedsiębiorstwa w godzinach od 7 do 15. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta.

K-426/1. PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE SIERA-KOŚCE, pow. PRZEMYŚL, OGŁASZA PRZETARG NIE-OGRANICZONY na naprawę dachu budynku mieszkalnego krytego gontami. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Informacji w w/w sprawie można zasięgnąć codziennie w biurze PGR w godz. od 9 do 13. W tych samych godzinach można dokonać oględzin obiektu. Oferty wraz z kosztorysem należy składać do dnia 25 marca 1963 r. Otwarcie ofert nastąpi dnia 1 kwietnia 1963 r. o godzinie 10. Gospodarstwo zastrzega sobie prawo

K-419/1. ZAKLAD REMONTOWO BUDOWLANY PZGS W RZESZOWIE OGLASZA PRZETARG na dostawę transportem dostawcy 3.000 ton żwiru rzecznego o granulacji od = 0,40 mm na budowy w powiecie rzeszowskim. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać do dnia 9 marca 1963 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 12 marca 1963 r. o godz. 10. Zakład Rem.-Bud. zastrzega sobie wybór oferenta.

Komplety

lub poszczególne zespoły drewnianek do wozów na kołach ogumionych

przyjmuje do wykonania

Spółdzielnia Pracy w Markowej, pow. Lańcut. Zgłoszenia kierować pod w/w adresem. K-408/3

OGŁOSZENIA DROBNE

PODZIEKOWANIA

PANOM: WIESŁAWOWI MICHNIE i TADEUSZOWI DŁUGONIOWI — lekarzom Szpitala Miejskiego w Sarzynie za troskliwą opiekę w czasie choroby tą drogą skiada serdeczne podziękowanie DANU-TA URBAŃSKA, G-323/1

PANU STANISLAWOWI SKOT-PANU STANISLAWOWI Szpitala NICKIEMU lekarzowi Szpitala Miejskiego w Szrzynie za troskiwą opiekę w czasie choroby tą drogą serdeczne podziękowanie składa ANNA BURAK.

G-374/I

PRZYJACIOŁOM, znajomym, wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę najdroższemu mężowi i tatusłowi WACŁAWOWI MOLSKIEMU serdeczne podziękowanie składa żona, syn, córki i rodzina. G-329/1

ZGUBY

CZARNIK Antoni zam. w Nowej Wsi nr 209, pow. Strzyżów, zgu-bił karte rejestracyjną na moto-cyki "WFM" nr RI 3973 wydaną przez Wydział Komunikacji Dro-gowej Prezydium Fowiatowej Ra-dy Narodowej w Strzyżowie. G-330/1

ZAWADZKI Jan zgubił książeczkę ubezpieczeniową nr A-114764 wydaną przez WSK – Rzeszów. G-326/1

MISTA Stanisława zgubiła legi-tymację szkolną wydaną przez Technikum Ekonomiczne w Rze-szowie. G-327/1

SKOWRON Stanisław zgubił zaś-wiadczenie do pozwolenia na pro-wadzenie pojazdów mechanicz-nych kat. III nr 0591/59 wydane przez Prez. PRN w Rzeszowie. G-328/1

CIESLIK Mieczysław zgubił świa-dectwo szkolne wydane przez Szkołę Rzemiosł Budowlanych w Jarosławiu. Pg-252/1

SZYMCZYSZYN Zbigniew zgubił z końcem roku 1962 legitymację szkolną nr 170/60 wydaną przez Zasadniczą Szkołe Zawodową w Przemyślu.

WOJDYŁO Marian zgubił wkładke kontrolną do pozwolenia nr 102162 na prowadzenie pojazdów mechanicznych kat. ciągnikowej wydaną przez Wydział Komuni-kacji Prez. MRN w Przemyślu. Pg-353/1

RYZNAR Stanisław zamieszkały w Bieczu zgubił rabliczkę re-jestracyjną nr RF 3099 motocyk-iową wydaną przez Wydział Ko-munikacji Gorlice. Fg-355/1

MIELNICZUK Wanda zgubiła le-gtymację nr 60 wydaną przez Zasadniczą Szkołę Zawodową w Jarosławiu. Pg-356/1

NIEMCZYK Augustyna zgubiła legitymację szkolną nr 196 wydą-ną przez Liceum Pedagogiczne w Jaśle. Pg-25//1

MISIOŁEK Bronisław, Łazy Dębo-wieckie, zgubił tabliczkę reje-stracyjną nr RC 5856 wydaną przez Prez PRN – Jasło, Pg-358/1

SZUREK Franciszek zgubił pra-wo jazdy ramochodowe kat. II nr blankietu pozwolenia A26763 nr wkładki 58813-B, wydane w dniu 13 lipca 1955 r.

UNIEWAŻNIA się zgubioną pieczęć podłużną z napisem: Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Przeworsku Wydział Oświaty.

DYSPOZYTOR Kólka Rolniczego w Medyce zgubił w grud-niu 1962 r. w Przemyślu piecze podłużną z napisem Kólko Rol-nicze w Medyce, pow. Przemyśl. Pg-361/1

SZYPNIA Tadeusz zgubił legitymację studencką wydana przez Politechnikę Częstochowską w Częstochowie. Pg-363/1

LOKALE

MIESZKANIE pokój kuchnia (blok) w Jarosławiu zamienie na podobne w Tarnobrzegu, St. Wo-ll. Mielcu, Rzeszowie. Oferty Biuro Ogłoszeń. Pg-362/1

PRACA

POMOC domowa do lekarza potrzebna zaraz. Referencie ko-nieczne, Oferty nadsylac pod a-dresem: dr Winklerowa, Wroc-POMOC potrzebna ław, pl. Engelsa 2 m. 5.

POMOC do małego dziecka po-trzebna, Halina Brud, Rzeszów, ul. 22 Lipca 1/10, tel. 33-10. G-325/1



Prawnik radzi

stawieniu w urzędzie pócztowym odpisu decyzji o przyznaniu inwalidztwa I grupy lub dodatku za bezradność oraz zaświadczenia z Prezydium RN, że nie posladają lnnych źródeł dochodu poza rentą.

3. Niewidomi zrzeszeni w Polskim Związku Niewidomych i nierzzeszeni w tym Związku bez względu na stan majątkowy. Zrzeszeni wlumi przedłożyć w urzędzie pocztowym zaświadczenie ze Związku, Natomiast nie-

"Swiętoszek" Moliera w Teatrze im. W. Siemaszkowej w Rzeszowie. Na zdjęciu: Teodor Gendera (Świętoszek), Zofia Gorczyńska (Elwira) i Stefan Winter (Orgon). Rezyseria: Stefan Winter. Scenografia:

ZADEN KOT PRZEBIEGAJACY DROGE

nie może (i zaszkodzić -jeśli masz los

Krajswej lotern pieriężnej





marca 1963 r.

TEATR

Państwowy Teatr im. W. Sie-maszkowej – Świętoszek – godz. 19 (premiera) IMPREZY

Prawdziwa historia zdobycia Meksyku w wykonaniu Teatru Rapsodycznego z Krakowa – WDK – godz. 19

WYSTAWY

STULECIE POWSTANIA STYCZNIOWEGO — wysta-wa czynna w Muzeum, ul. 3 Maja — od godz. 10—15

Wysława prac uczniów Li-ceum Technik Plastycznych w Sędziszowie i Liceum Sztuk Plastycznych w Ja-rosławiu – czynna w Mu-zeum, ul. 1 Maja od godz.

ODCZYTY

z cyklu — Paragrafy, o któ-rych wiedzieć warto — "Przestępstwa przeciwko ży-ciu i zdrowiu — odczyt mgr Stanisława Zabierow-skiego — DK WSK, sala odczytowa — godz. 18

KINA

KINA
RZESZÓW
ZORZA (ul. 3 Maja) —
Zdra jca jest wśród nas
(ang. 1. 12)
godz. 15.30, 17.45, 20
APOLLO (ul. 3 Maja) —
Dziewczyna z dobrego domu
(pol. 1. 16)
godz. 15.36, 17.45, 20
MEWA (ul. Dabrowskiego) —
Sadira (ang. 1. 16)
godz. 16, 18
SWIT (ul. Langiewicza) —
Ostatni świadek (NRF 1. 16)
godz. 17, 19
WDK (ul. Okrzel) —
nieczynne

RADIO

PROGRAM I
Program dnia: 5.40 15.05
Wiadomości: 5.00 5.00 7.00
8.00 12.05 15.00 17.00 20.00 23.00
9.00 Dla kl. XI — "Stara cegielnia" — stuch. wg opow.
J Iwaszkiewicza 9.40 Dla przedszkoli — aud. słownomuzyczna pt. "Goście z lasu, z pola" 16.10 Nowiny i nowinki muzyczne 10.30 Gra Mała Ork. Deta 11.00 Klub 50 — "Partia szachów z doktorem kinki interpezate kalaka i noviki navezate na Ork. Deta 11.00 Klub 60 — "Partia szachów z doktorem Maupin" 12.15 Muzyka rozrywkowa 12.45 Swojskie melodie 13.00 Dla kl. I i II — aud. "Z piosenka jest nam wesoło" 13.20 Muzyka dla wszystkich 14.00 W szkole zdobniczej — fragm. książki J. Broniewskiej 14.40 Utwory fortepianowe 15.10 Melodie wiedeńskie 16.05 Tematyka myśliwska w muzyce symfonicznej 16.36 Program młodzieżowy — "Moje miejsce w życiu" 17.05 W Sejmie i o Sejmie 17.15 Kultura plinie poszukiwana 17.45 Kwadrans piosenek radzieckich 18.00 Uniwersytet Radiowy — "Redektor Eryk Bończa w Radiowy — "Redektor Frankie w doktor z doktowa w powiecza w Radiowy — "Redektor Eryk Bończa Uniwersytet Radiowy — "Re-disktor Eryk Bończa w Ra-diowej Encyklopedii Aktual-ności 18.10 W słońcu — odc. pow. J. Kawalca 18.55 Pięć mi-nut o wychowaniu 19.00 Kon-cert operowy 19.30 Muzyka rozrywkowa 20.30 Spiewa rozrywkowy 20.30 Spiewa "Slask" 21.00 Notatnik kultu-rsiny 21.10 Rozmowy o wy-chowaniu 22.05 Kącik melo-mana 22.35 Muzyka taneczna.

ROZGŁOŚNIA RZESZOWSKA PR 12.45 Audycja dla wsi 16.05 Cra kanela ludowa 16.20 Ra-die-reklama 16.40 Magazyn młodzieżowy 16.50 Władomości. OGÓLNOPOLSKI PROGRAM

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM
TELEWIZYJNY
16.55 Program dnia 17.00
Wiadomości Dziennika TV
17.05 Legendy krakowskie
17.45 Program tygodnia 18.20
Magazyn wojskowy 18.55 Tęcza na szklanym ekranie (w
pracowniach polskich uczonych) 19.20 Dziennik Telewizyjny 20.00 Dobranoc 20.10
Program public, 20.40 Wspomzyjny 20.00 Dobranoc 20.10
Program public, 20.40 Wspomnienia o gwiazdach — program filmowy 21.10 Teatr
TV (Poznań) — "Horyzont
Afrodyty" — trzy jednoaktówki 22.05 Władomości
Dzlennika TV 22.15 Sprawozdanie z Mistrzostw Świata
w Jeździe Figurowej na Łyżwach (Corina d'Ampezzo).
K ATOWICE

KATOWICE 16.50 TV Katowice informu-je 18.00 Program tygodnia.

Na scenie WDK

Prawdziwa historia zdobycia Meksyku

Niemałą atrakcją dla mieszkańców naszego miasta beda występy Teatru Rapsodycznego z Krakowa. Pierwsze przedstawienie "Prawdziwej historii zdobycia Meksyku" odbędzie

Zdobycie Meksyku w latach 1519-1521 przez Hiszpanów pod wodzą Corteza utrwalono w historii, jako ciekawą operację wojenną. Podziwiano męstwo żołnierzy Corteza, pasjonowano się ich przygodami. Nikt nie pomyślał jednak o tragedii narodu Azteków, wymordowanego przez nich, o jego wielkiej cywilizacji, która legła w gruzach.

Wśród zbiorów tekstu w języku azteckim, zachowanych do dnia dzisiejszego, znajduje się opis podboju Meksyku przez Hiszpanów, będący dziełem nieznanego nam z imienia dawnego dostojnika azteckiego, którego nazwano Aztekiem Anonimem. Na tym właśnie przekładzie oparto główną część tekstu przedstawienia, uzupełniając go wstępami z pa-miętników żołnierza Corteza Bernala Diaza del Castillo pt. "Prawdziwa historia podboju Nowej Hiszpanii".

Charakterystyczne jest to, że relacje Azteka Anonima Bernala Diaza del Castillo opisuja zgodnie te same wypadki, różniąc się punktem widzenia i nastrojem. Aztek przedstawiając krzywdy i cierpienia swego narodu jest poe-tycki i tragiczny, Bernal daje mieniący się obraz przygód

Tragedia Azteków w Teatrze Rapsodycznym rozgrywa się na tle egzotycznej, nastrojowej muzyki meksykańskiej. Do-brze się stało, że Teatr Rapsodyczny zawitał do Rzeszowa l to z ciekawą sztuką, która z pewnością zyska sobie wielu chętnych odbiorców.

Długoletnie tradycje Teatru oraz doskonała obsada gwarantują spektaki wysokiej klasy, który warto obejrzeć.

Wstrzymano sprzedaż

W wyniku kontroli prze-rowadzonej przez inspektora wa. Pobrane próby za-tacii Sanitarno-Epidemio- kwestionowanego towaru prowadzonej przez inspektora kiosku przyfabrycznym w Boguchwale (nasza notatka pt. "Słodki okaz") — wstrzymana została sprzedaż biszkoptów oraz herbatników pod ************

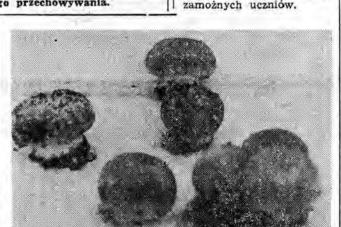
Pożary...

We wsi Grzegorzówka, w pow. rzeszowskim, z nieustalonych bliżej przyczyn spłonął dom mieszkalny należący do ob. Eugeniusza Kielara. Straty wynoszą około 35 tys. zł.

Na skutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem podpodgrzewania motoru przez kierowcę Edwarda Kamińskiego, zapaliła się plan-deka, a następnie inne urządzenia w samochodzie ciężarowym "Skoda", należącym do PKS w Starogardzie Gdańskim. Wóz ten znajdował się w warsztatach bazy samochodowej PKS w Rzeszowie (Staromieście), gdzie przeprowadzano konieczne naprawy. Powstałe na skutek po-żaru straty ocenia się na kilka tysięcy złotych.

Przy ul Turkienicza 11 w Rzeszowie, z nieustalonych przyczyn wybuchł pożar w garażu prywatnym, należą-cym do ob. Jana M. Pastwą ognia padły narzędzia i urzą-dzenia garażowe oraz 12 sztuk zmagazynowanych tam opon samochodowych.

kwestionowanego towaru skierowano (do badania) do laboratorium Woj. Stacji San.-Epid. Na podstawie uzyskanych wyników ustali się kto zawinił. Są dwie możliwości: albo zanieczyszczony towar wyszedł od producenta, albo ulegi zepsuciu w trakcje niewiaściweciu w trakcie niewłaściwego przechowywania.



Grzyby na śniegu... to oczywiście pomyst fotoreportera.

Konkurs filmowy

Z okazji 45. rocznicy pow-stania Armii Radzieckiej cy obejrzeli dwa filmy. wspólnie z TPPR Rzeszowie przygotowały dla żołnierzy WP ciekawą impre-zę – konkurs filmowy z na-grodami. Pytania oparto na batalistycznym filmie radzieckim "Symfonia lenin-gradzka". Zwycięzcy, drogą (j) losowania, otrzymali nagrody

Zgubiono znaleziono

W redakcji pokój nr 100 są do odebrania bilety mie-sięczne i legitymacja wydana oraz recepty lekarskie.

Zimowy pejzaż





Zasadnicza Szkoła Medyczna Asystentek Pielegniarskich PCK w Rzeszowie od wielu lat przygotowuje kadry pieleg-niarek dla służby zdrowia. Ostatnio, po półrocznym przygotowaniu teoretycznym, odbyła się w szkole uroczystość tzw. "czepkowania". 51 uczennic otrzymało z rąk dyrektorki szkoły ważny symbol pielęgniarskiego umundurowania

Politechnizacja ...

biologii

Smakosze odwiedzający "Rzeszowską" czy też "Ju-trzenkę" chyba nawet nie

wiedzą, że pieczarki, które

im tak smakują, pochodzą

ze szkolnej cieplarni w Ty-

czynie. Hodowlę prowadzą uczniowie klas starszych

pod kierownictwem prof.

Świątoniowskiego, jest to praktyczna strona lekcji

biologii. Pieniądze uzyskane ze sprzedaży przezna-

czają na dalszy rozwój ho-

dowli i pomoc dla mniej

czepki. Jest to niezwykle ważny moment w życiu szkoły. pełnym pielęgniarskim umundurowaniu uczennice rozpoczynają okres praktyk w Szpitalu Wojewódzkim.

Fot. Kopeć

Nie tylko wykłady...

Wśród załóg, z którymi nawiązał kontakt Zarząd Wojewódzki Oddziału Towarzystwa Świadomego Macierzyństwa, są również pracownice Spółdzielni Pra cy "Nasza Przyszłość". TŚM organizuje tam cykl wykładów. Pierwszy po-święcony jest zagadnieniu "Profilaktyka chorób kobiecych a planowanie rodziny".

Wraz z wykładami 100osobowej załodze kobiecej zapewniono badania, które przeprowadzi Wojewódzka Poradnia "K". W razie potrzeby, kobiety kierowane będą również do Woje-wódzkiej Poradni Cytolo-gicznej.



...A WODA PŁYNIE

Redaktorze, osobiście nic mnie nie boli. Wszystko się jakoś nieżle w moim życiu układa. Na ogół (sam) skutecznie pokonuje małe i więk-sze przeciwności losu. Są jednak sprawy, z którymi ani rusz nie mogę sobie poradzić.
Przechodząc ulicami miasta
nieraz jestem mimowolnym
świadkiem "niszczycielskich
zapędów" małych i, niestety, dorosłych (także) obywateli naszego grodu. Kiedyś zwróciłem uwagę zajętym roz-mową matkom, że ich pociechy niszczą ułożoną obok cegłę. Zakrzyczały mnie - co to pana obchodzi, nie pań-ska cegła, nie pański interes. Innym razem podobną scy-sję miałem z brygadą budowlaną. Wykpili mnie wraz z moimi morałami o poszanowaniu mienia społecznego. Teraz spotkałem się z kolejnym przejawem marnotrawstwa. Z wodociągowych studzienek na ul. Kordeckiego Borelowskiego co jakiś czas woda strumieniami rwie do kanału. Sam próbowałem za-bezpieczyć. Udało mi się tylko częściowo. Dlaczego nikt nie przeciwdziała tym "przeciekom"? Przecież za wodę się płaci i za tę niepotrzebnie przelaną do kanałów też...

PO MACOSZEMU

Kochani, wpłyńcie jakoś na dyrekcję "Delikatesów", by zajęła się trochę swoim "niekochanym dzieckiem" — filią na Osiedlu. Od kilku tygodni dział nabiałowy jest tu nieczynny z powodu choroby ekspedientki i obecnie za każdym drobiazgiem trzeprzez MPK w Rzeszowie na ba długo stać w kolejce do nazwisko Bronisław Kania sąsiednich stoisk, które przejely sprzedaż artykułów nabiałowych. Jak długo potrwa taki stan? Czy na okres choroby (jak widać przeciągającej się) nie można znaleźć zastępstwa? Również obsługa w "Delikatesach" na Osiedlu, prawdopodobnie ze względu na przeciążenie dodatkową pracą, pogorszyła się. Dotyczy to zarówno jej sprawno-ści, jak i uprzejmości ekspedientek, Proceder kupowania poza kolejką przybiera znaczne rozmiary, co powoduje wiele niesnasek i sprzeczek. Niedawno np. sprzedawczyni z działu miesnego aroganeko odmówiła klientce podania książki zażaleń, co, bez wzglę du na to po czyjej stronie była racja, uważamy za zjawisko niedopuszczalne .

ZAGADKA

Redaktorze, kiedy pierwszy raz wybrałam się do dentysty (Przychodnia przy ul. Dąbrow skiego), nie mogłam rozwiązać tej dziwnej zagadki Bo jakże to - lekarze dentyści przyjmują od godziny 7 rano, a rejestracja chorych rozpoczyna pracę dopiero o godz. 8. Coś tu nie gra - zauważyłam. Powinno przecież być odwrotnie. Wiadomo, żaden lekarz nie przyjmie pacjenta bez numerka. Ale kiedy raz i drugi zgłosiwszy się w przychodni o godz. 7, czekałam na przybycie lekarza do 8.30, "zagadka" przestała dla mnie istnieć. Zrozumiałam wówczas, że oficjalne wywieszki z godzinami pracy, to zupelnie coś innego od tzw. praktyki. Widocznie dział rejestracji chorych dobrze zna te zwycza-je, skoro rozpoczyna pracę dopiero od godz. 8. Pacjenci mniej się orientują, dlatego narażeni są na długie, zbyteczne czekanie.

SLADEM KRYTYKI

W związku z naszą notat-ką pt. "...a zasady KPA" Wo-jewódzka Przychodnia Specja listyczna informuje, że sprawa załatwiania wniosków o przydział pończoch elastycz-nych jest dość skomplikowana. Sęk przede wszystkim w tym, że WPS otrzymuje przydziały pończoch o wiele mniejsze od zapotrzebowań (produkt z importu). Pacjenci czekają na nie nieraz po kilka miesięcy. W tej chwili na przydział elastycznych poń-czoch oczekuje ponad 600 osób. Woj. Przychodnia otrzyma nową partię pończoch, w liczbie 240 par, już w najbliższych dniach. Pacjenci otrzymają więc pończochy w kolejności składanych zgłoszeń. Podania z listopada ubr. będą chyba również zalatwione.

Przy okazji wyjaśniamy, że załatwienie tych spraw nie leży w kompetencji Wydz. Zdrowia Prez. MRN, lecz Wojewódzkiej Przychodni Specjalistycznej.

UWINY RZESZOWSKIE

— pismo codzienne — wydaje Wydawnictwo Prasowe "Nowiny Rzeszowskie" — RSW "Prasa", Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego 5. TELEFONY: centrala 2056, redaktor naczelny 4775, z-ca redaktora naczelnego, dział wydawniczy, administracja 4610, dział inf. 4358, dział finansowy 4656, redakcja nocna 5017. Sekretarza redakcji i wszystkie działy łączy centrala. Oddziały redakcji: Krosno, ul. Nowotki 12, tel. 439, Przemyśl, ul. Waryżskiego 15, tel. 2700, Tarnodzeg, ul. 1 Maja bl. 10/1, tel. 294. Biuro Reklam i Ogłoszeń: Rzeszów, ul. Grunwaldzka 42— tel. 4652.
Zamówienia i przedpiaty na prenumeratę przyjmowane są do dnia 15 każdego mlesiąca przez urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury "Ruch" Można rownież zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO I OM Rzeszów nr 9-8-445 PUPIK "Ruch" w Rzeszowie, ul. Asnyka 9. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 12.50, kwartainej — zł 17.50, półrocznej — zł 75, rocznej — zł 150. Druk, Rzesz. Zakł. Graficzne — Rzeszów.

- Rzeszów.